

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak (spr.)
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Józef Wąsik
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko K. H. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 14 marca 2017 r. sygn. akt IX GC 418/14

- 1. prostuje nazwisko pozwanej zawarte w komparycji i sentencji wyroku w ten sposób, że w miejsce nazwiska (...) wpisuje (...);**
- 2. oddala apelację;**
- 3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata S. Z. kwotę 8.856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych) w tym 1.656 zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Teresa Rak SSA Józef Wąsik

UZASADNIENIE

Powód A. S. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej K. H. (2) kwoty 203.147,72 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i dalszymi odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 8 maja 2013 roku sygn. akt X GNc 507/13 Sąd Okręgowy w Ł. uwzględnił żądanie powoda.

Pozwana K. H. (1) w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w pkt. I zasądził od pozwanej K. H. (2) na rzecz powoda A. S. kwotę 203.147,72 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 września 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a w pkt. II rozstrzygnął o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny sprawy:

Strony niniejszego procesu od wielu lat prowadzą działalność gospodarczą w branży szycia i sprzedaży odzieży. W dniu 1 marca 2012 r. zawarły umowę, na podstawie której pozwana zleciła powodowi uszycie koszulek polo. Umowa została przez obie strony zrealizowana. W umowie przewidziano, że za opóźnienie w wykonaniu dzieła zamawiającemu przysługuje kara umowna w wysokości 2% wartości brutto za każdy dzień. Umowa przewidywała także 30 % zaliczki. Umowa została wykonana i strony rozliczyły się. Następnie strony zawarły ustną umowę, na podstawie której powód zobowiązał się do uszycia bezrękawników polarowych, a pozwana do zapłaty wynagrodzenia. Ustalenia co do warunków umowy były czynione telefonicznie i drogą elektroniczną. Powód był zobowiązany uszyć bezrękawniki z własnych materiałów. Do uszycia kamizelek były mu potrzebne m.in.: polar, nici, zamki, podszewka. Bezrękawniki będące przedmiotem niniejszego procesu były przeznaczone dla (...), która u pozwanej je zamówiła. Pozwana z kolei zleciła wykonanie kamizelek powodowi. W trakcie wykonywania zlecenia uzgodnienia były czynione w znacznej części przez K. S. i P. S. ze strony powoda oraz przez J. C. ze strony pozwanej. Strony od początku wiedziały, że warunkiem realizacji zlecenia jest wygranie przez pozwaną przetargu na bezrękawniki ogłoszonego przez (...). Powód był zobowiązany uszyć bezrękawniki zgodnie z wytycznymi zawartymi w specyfikacji i po zaakceptowaniu przez Kompanię prototypu wykonanego przez powoda. Specyfikacja była częścią oferty przetargowej (...), w której startowała pozwana. W specyfikacji wskazano wymiary dla rozmiaru XL i wskazano, że reszta rozmiarów powinna być uszyta proporcjonalnie. Określono gramaturę 350 gram. Odnośnie rodzaju tkaniny wskazano, by przedstawiono próbki surowca. Kolor wskazano jako zielony P. (...) lub zbliżony. Na kamizelce miał zostać także umieszczony haft z logo Żubra. Specyfikację pozwana przekazała powodowi przed przetargiem, by mógł dokonać wyceny. Pozwana bowiem musiała także podać własną cenę startując w przetargu. Powód w mailu z dnia 25 lipca 2012 r. podał cenę kamizelki na poziomie: 14 zł za kamizelkę z polaru chińskiego i 17 zł za kamizelkę z polaru polskiego oraz 2,20 zł za haft i 300 zł za formę bezrękawnika. Wskazał też, że na dzień 27 lipca 2012 r. odszyje wzór, a na 10.08.2012 r. 20.000 sztuk, a na koniec sierpnia 40.000 sztuk. Przez cały okres realizacji zlecenia, powód przysyłał prototypy do akceptacji bezpośrednio do (...) informując o tym pozwaną. Pozwana nie wyznaczała (...) terminu na akceptację prototypu.

W mailu z dnia 31 lipca 2012 r. powód podał cenę kamizelki na poziomie: 20,32 zł za kamizelkę z polaru polskiego oraz 2,20 zł za haft. Pozwana wystartowała w przetargu, który wygrała w dniu 2 sierpnia 2012 r., o czym zawiadomiła powoda. W dniu 7 sierpnia 2012 r. powód wysłał pierwszy prototyp kamizelki do (...). Materiał na prototyp kupił we własnym zakresie. Wszystkie wzory były wysyłane przez powoda zgodnie z wolą pozwanej bezpośrednio do (...). W mailu z dnia 9 sierpnia 2012 r. pracownik pozwanej P. K. zawiadomił powoda, że nici do haftu mają być bardziej złote. W dniu 10 sierpnia 2012 r. powód przesłał prototyp kamizelki z bardziej żółtą nicią. W mailu z dnia 10 sierpnia 2012 r. K. S. zawiadomił pozwaną, że producenci materiałów zaoferowali powodowi niskie ceny, ale pod warunkiem płatności gotówkowej, stąd wymagana jest zaliczka w kwocie 415.000 zł, a cena jednego polara wynosi 19,59 zł netto. Dalej K. S. wskazał, że na sam polar potrzeba kwoty 257.000 zł jak najszybciej, a resztę kosztów może być pokrytych

w transzach cotygodniowych. Dalej w mailu wskazano, że na dzień 17 sierpnia 2012 r. powód będzie potrzebował 158.000 zł oraz, że sprawność realizacji zamówienia jest zależna od płatności. W dniu 13 sierpnia 2012 r. powód otrzymał informację o akceptacji prototypu. W dniu 13 sierpnia 2012 r. pozwana wystawiła zlecenie nr (...) i (...) na wykonanie bezrękawników z logo Żubr w ilości 24400 sztuk w rozmiarach: S, M, L i XL. W zleceniu wskazano, że kamizelki mają zostać uszyte według wzoru zaakceptowanego przez (...) w kolorze zielonym także zaakceptowanym przez (...). W zleceniu wskazano ostateczną datę wysyłki na dzień 23 sierpnia 2012 r. co do 24.200 sztuk kamizelek i 16 sierpnia 2012 r. co do 200 sztuk kamizelek. M. z dnia 13 sierpnia 2012 r. J. C. przesłał zlecenia powódce i wskazał, że jedynie haft nie został jeszcze zaakceptowany przez (...) po zmianach na bardziej żółty kolor, stąd należy poczekać na akceptację prototypu wysłanego 10 sierpnia 2012 r. Wskazał, że wielkość haftu i położenie zostały już zaakceptowane, jak też kolor i sposób pakowania. Jednocześnie wskazał, że cena polaru wynosi 19,30 zł netto. Poza tym J. C. w dniu 13 sierpnia 2012r. podniósł powtarzając stanowisko odbiorcy, iż jeśli ma zostać wzór zaakceptowany przez (...) muszą zostać przesunięte wymiary w poszczególnych rozmiarach i wskazał konkretne wymiary, jakie powinny obowiązywać dla poszczególnych rozmiarów zgodnie z oczekiwaniami (...). Powód wobec zmiany rozmiarówki sporządził nowe wykroje. Prototypy z odszytą nową rozmiarówką zostały do kompanii wysłane 21 sierpnia 2012 r. Zmiana rozmiarówki wpłynęła na podwyższenie ceny. W dniu 14 sierpnia 2012 r. K. S. zawiadomił J. C., że na 16 sierpnia 2012 r. nie zostanie uszyte 200 sztuk kamizelek, bowiem polar nie będzie zafarbowany z uwagi na technologię, a 23 sierpnia 2012 r. powód odbierze z farbiarni polar na 4.000 sztuk i wówczas na 28 sierpnia 2012 r. zostanie to uszyte, a następne partie przy sukcesywnym odbieraniu polaru do 10 września 2012r. W późniejszym mailu z dnia 14 sierpnia 2012r. K. S. zawiadomił J. C., że po uzgodnieniach z farbiarnią realne terminy wykonania wynoszą: na 20 sierpnia 2012 r. – 200 sztuk, na 31 sierpnia 2012 r. – 3000 sztuk, na 4 września 2012 r. – 3000 sztuk i na 10 września 2012 r. – 18000 sztuk. W dniu 16 sierpnia 2012 r. powód wystawił i przesłał pozwanej fakturę pro forma na (...) wskazując w niej wynagrodzenie w kwocie 583.115,94 zł przy przyjęciu ceny kamizelki na poziomie 19,59 zł netto i wysokość zaliczki na kwotę 200.000 zł. W dniu 16 sierpnia 2012 r. powód otrzymał informację z farbiarni, iż przewiduje następujące terminy dostaw zafarbowanego polaru: 6000 mb do dnia 28 sierpnia 2012 r. i następnie w dostawach co 2-3 dni po 1900 mb. Farbiarnia także wskazała, że warunkiem uruchomienia farbowania jest wpłata zaliczki, a brak wpłaty do godziny 16.00 dnia 16 sierpnia 2012 r. powoduje wstrzymanie produkcji. Poza tym farbiarnia zażądała wpłaty gotówkowej za towar dostarczony w dniu 16 sierpnia 2012 r. K. S. przesłał J. C. maila z farbiarni oraz wskazał, że w warunkach stawianych przez farbiarnię, brak wpłaty zaliczki ze strony pozwanej spowoduje, że na dzień 31 sierpnia będzie uszyte 4.800 sztuk. W odpowiedzi J. C. wskazał, że prosi o potwierdzenie dostarczenia bezrękawników: 12.000 sztuk do dnia 30 sierpnia 2012 r. i 12.000 sztuk do dnia 5 września 2012 r. Wskazał też, że każdy dzień zwłoki będzie naliczana kara umowna w wysokości 1 % dziennie. Wskazał, że jeśli powód potwierdzi terminy z maila, to zapłaci zaliczkę 180.000 zł. W kolejnym mailu J. C. odpowiedział, iż może wpłacić zaliczkę, ale oczekuje potwierdzenia konkretnych terminów wykonania bezrękawników. W dniu 17 sierpnia 2012 r. K. S. zawiadomił J. C., iż jeśli farbiarnia nie otrzyma pieniędzy do 10 rano w dniu 18 sierpnia 2012 r., realizacja zamówienia opóźni się bowiem wstrzymają farbowanie. Poprosił też o rezerwowy termin do dnia 10 września 2012 r. Wskazał też, że termin wykonania 12.000 sztuk na 30 sierpnia jest ryzykowny bowiem z powodu opóźnienia w zapłacie zaliczki farbowanie jest już wstrzymane dwa dni. W dniu 18 sierpnia 2012 r. powód wystawił pozwanej fakturę nr (...) na kwotę 180.000 zł z tytułu szycia i haftu. W dniu 20 sierpnia 2012 r. pozwana wpłaciła zaliczkę 180.000 zł. Powód wydał zaliczkę na polar i dodatki. Jednak kwota ta nie wystarczyła na zamówienie i zakup całego materiału, którego koszt na całe zamówienie wyniósł około 300.000 – 350.000 zł. Firma (...) wymagała zaliczki i dostarczała polar partiami, przy czym dostawa kolejnej partii była uzależniona od zapłaty poprzedniej partii. W dniu 5 -13 września 2012 r. pozwana wpłaciła powodowi gotówką kwotę 56.170 zł. W dniu 21 sierpnia 2012 r. powód wysłał do (...) wzór z odszytymi kamizelkami w zmienionej rozmiarówce. W mailu z dnia 23 sierpnia 2012 r. J. C. zawiadomił powoda, że pozwana będzie partycypować w różnicy cenowej wynikającej ze zwiększenia rozmiarówki pod warunkiem terminowej dostawy 12.000 sztuk bezrękawników polarowych. W dniu 23 sierpnia 2012 r. prototyp został zaakceptowany. W mailu z dnia 30 sierpnia 2012 r. K. S. zawiadomił J. C., że z powodu opóźnienia w zapłacie zaliczki, farbiarnia nie otrzymała zapłaty w terminie i nie dostarczyła całego materiału, a jedynie część, dlatego jest opóźnienie w wykonaniu kamizelek. Podniósł, że farbiarnia miała otrzymać zaliczkę 16 sierpnia 2012 r., a otrzymała 20 sierpnia 2012 r., co było warunkiem przystąpienia do produkcji. Farbiarnia wskazała, że wykonanie nastąpi 8 dni po wpłacie zaliczki, tj. 27 sierpnia 2012 r. i po zapłacie pierwszej partii polaru, mogą być realizowane dalsze. K. S. wskazał, że część materiału dostał 30 sierpnia 2012 r.

Wskazał, że ma w trakcie szycia do wykończenia – 2.879 sztuk, w dniu 30 sierpnia 2012 r. oddał do szycia 1.744 sztuk, z kolei 1.400 jest przygotowane na piątek do szycia. Pierwsza wysyłka nastąpi zatem w poniedziałek. W odpowiedzi w dniu 30 sierpnia 2012 r. J. C. zapytał K. S., ile ma gotowych bezrękawników do wysyłki.

Pracownicy pozwanej J. C. i P. K. przyjechali do zakładu powoda w dniu 30 sierpnia 2012 r. i stwierdzili, że produkcja nie jest zrobiona więc pojechali do (...), by negocjować termin realizacji. Ustalili z (...), że kamizelki zostaną wykonane: 12.000 sztuk do 5 września 2012 r. i 12.000 sztuk do dnia 30 sierpnia 2012 r. Wówczas zostali zawiadomieni przez (...), że bezrękawniki będą uszyte z polara o gramaturze niższej niż 350 gram ponieważ (...) powzięła wiadomość, że powód zakupił polar o niższej gramaturze. Pojechali następnie do zakładu powoda i zapytali powoda o gramaturę, a ten odpowiedział, że wzory były uszyte z polara o niższej gramaturze i zaakceptowane przez (...) (...) również wówczas zawiadomiła pozwaną, że zamówiła polary na kampanię promocyjną, stąd naliczy karę umowną za opóźnienie. Od dnia 31 sierpnia 2012 r. strony wspólnie realizowały zamówienie. Zarówno powód, jak też pozwana zlecali szycie kamizelek podwykonawcom, kupowali polar, jak też zlecali wykroje, przy czym obie strony wykonywały czynności w odniesieniu nawet do tych samych egzemplarzy kamizelek, np. powód wykroił daną partię materiałów, a pozwana zlecała ich szycie lub też kamizelki wracały w pewnym zakresie przeszyte od podwykonawców i powód wykonywał na nich hafty i wykończenia. Strony nie prowadziły ewidencji czynności podejmowanych przez siebie ani też nie podzieliły między sobą liczby kamizelek do wykonania.

Powód szył kamizelki u podwykonawców, z którymi stale współpracuje oraz w części szył kamizelki i u siebie w zakładzie. Wszystkie hafty wykonywał samodzielnie oraz większą część wykrojów.

Gotowe bezrękawniki były wspólnie przez strony segregowane i pakowane w siedzibie powoda zgodnie z podziałem według rozmiarówki (w każdej paczce musiały się znaleźć egzemplarze z każdego rozmiaru) zgodnie z zamówieniem odbiorcy i wysyłane w okresie od 6 – 18 września 2012 r. do poszczególnych oddziałów regionalnych (...). Do kamizelek dołączano dokumenty WZ wystawione przez J. C. w imieniu pozwanej i drukowane u powoda.

Produkcję kamizelek i ich wysyłkę do(...) strony zakończyły w dniu 18 września 2012 r. Część kamizelek była w kolorze czarnym bowiem tylko taki polar udało się pozwanej kupić w krótkim czasie. Polar w kolorze zielonym wskazanym w specyfikacji nie był dostępny bez oczekiwania przez okres około 8– 14 dni.

Uszycie jednej kamizelki – gdy jest wykrojona – zajmuje 20 minut. Uszycie prototypu zajmuje 1 – 2 dni.

Powód w dniu 20 września 2012 r. wystawił pozwanej fakturę VAT nr (...)na kwotę 439.317,72 zł z terminem płatności w dniu 20 września 2012 r. Kwota wynagrodzenia obejmowała: kwotę 136.426,68 zł (19,75 zł netto za sztukę) za uszycie i zakup materiałów co do 5.616 sztuk kamizelek wykonanych przez powoda bez udziału pozwanej, 37.444,52 zł (8,30 zł za sztukę, 3658 sztuk) z tytułu usługi krojenia, haftu, wykonania dodatków i wykończenia kamizelki z logo Żubr, co do których za szycie i materiał płaciła podwykonawcom pozwana; 265.546,52 zł (11.746 sztuk x18,38 zł netto) za materiał i częściowe szycie kamizelek we współdziale pozwanej. Fakturę wysłał pozwanej drogą mailową. Wystawił też fakturę korygującą nr 2. Po odliczeniu zaliczki 236.170 zł pozostało do zapłaty wynagrodzenie w kwocie 203.147,72 zł.

Łącznie powód wykonał 21.022 sztuk kamizelek (beZRĘKAWNIKÓW). Wynagrodzenie za wykonane kamizelki wynosi 439.317,72 zł, a po odliczeniu zaliczek do zapłaty pozostaje kwota 203.147,72 zł.

W mailu z dnia 4 października 2012 r. J. C. wskazał powodowi, że wystawiona przez niego faktura zawiera błędne ilości, natomiast świadek przesłał powodowi faktury co do ilości wykonanych przez pozwaną, gdy je otrzyma. Wskazał też, że (...) obciąża pozwaną karą umowną i że pozwana jest dużo mniej winna powodowi niż to wynika z wycień powoda.

Pozwana opłaciła pracownikom hotel na czas pobytu u powoda oraz dojazdu do (...) na rozmowy w sprawie przesunięcia terminu oraz zmniejszenia kary umownej. Wystawiła im delegacje na okres: 29 sierpnia 2012 r., 7 września 2012 r. – 17 września 2012. (trasa: K.-P.) i dalej 9 października 2012 r. (trasa: R.-W.-P.-K.) i poniosła koszty używanej przez nich benzyny – łącznie 5.506,95 zł.

(...) po negocjacjach z pozwaną obciążyła ją karą umowną w wysokości: 16.609 zł netto z tytułu nieterminowych dostaw (licząc od 6 września 2012 r. dla 12.000 sztuk i od 31 sierpnia 2012 r. dla 12.000 sztuk), 51.000 zł netto z uwagi na zastosowanie polara o niższej gramaturze niż 350 gram i kolorze innym niż zielony ze specyfikacji obniżając ją z kwoty 148.900 zł. Pozwana otrzymała całe umówione wynagrodzenie od (...). Obciążenie karą umowną odbyło się przez dostarczenie przez pozwaną (...) 3.100 sztuk kamizelek zgodnych z pierwotną specyfikacją w cenie po 1 grosz sztuka do 13 stycznia 2013 r. Pozwanej wstrzymano wypłatę wynagrodzenia do czasu dostarczenia bezrękawników. Pozwana uszyła u R. J. 3.100 sztuk bezrękawników dla (...) i z tego tytułu poniosła koszty 117.440,40 zł (30,80 zł za sztukę) oraz koszt transportu 1.925,57 zł. Pozwana otrzymała od (...) zapłatę w kwocie 38,13 zł (3100 sztuk po 1 grosz). Przez rok pozwana nie mogła startować w przetargach ogłaszanych przez (...).

W piśmie z dnia 16 października 2012 r. pozwana wezwała powoda do zapłaty kwoty 219.673,02 zł w terminie 7 dni z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonanie dzieła, tj. kosztów kary umownej naliczonej przez (...): 68.095,38 zł za opóźnienie i 74.729,88 zł za zmianę gramatury oraz 24.659,11 zł za zmianę koloru, kosztów wykonania zastępczego (zlecenie szycia podwykonawcom, zakup przeszycia u podwykonawców) 46.681,70 zł, koszt delegacji pracowników poza miejsce pracy w celu koordynacji produkcji, szukania podmiotów zastępczych oraz nadzorowania produkcji i dostaw od 30 sierpnia 2012 r. do 9 października 2012 r. – 5.506,95 zł, koszt zakupu materiałów, usług krojenia i szycia – 177.758,74 zł. Dalej pozwana wskazała, że wynagrodzenie wynosi 493.102,08 zł (23,62 zł brutto za kamizelkę) oraz, że pozwana potrąca wierzytelność w kwocie 177.758,74 zł z wynagrodzeniem. Pismo zostało podpisane przez pełnomocnika pozwanej upoważnionego do składania oświadczeń materialnoprawnych. Pismem z dnia 6 grudnia 2012 r. pozwana oświadczyła, że potrąca kwotę 324.191,23 zł z wierzytelnością powoda o zapłatę reszty wynagrodzenia, tj. kwotę 257.132,08 zł, która byłaby należna w razie należytego wykonania zobowiązania. Wierzytelność pozwanej wynika z poniesionej szkody i wydatków. Pismo zostało podpisane przez pełnomocnika pozwanej upoważnionego do składania oświadczeń materialnoprawnych i wysłane do pełnomocnika powoda.

Pismami z dnia 14 października 2012 r. i z dnia 4 kwietnia 2013 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty, ale bezskutecznie.

Dokonując oceny prawnej Sąd Okręgowy wskazał, że łącząc strony umowę należy zakwalifikować jako umowę o dzieło. Nie budziła w sprawie wątpliwości okoliczność, iż między stronami doszło do zawarcia umowy o dzieło, na podstawie której powód zobowiązał się uszyć bezrękawniki polarowe w ilości 24.400 sztuk z materiałów własnych, a pozwana do zapłaty wynagrodzenia. Nie było też wątpliwości co do tego, że kamizelki ostatecznie zostały dostarczone do odbiorcy i pozwana za nie wynagrodzenie otrzymała, a powód otrzymał od pozwanej część umówionego wynagrodzenia w formie zaliczek, tj. kwotę 236.170 zł. Nie budził wątpliwości także fakt, że powód samodzielnie nie wykonał całego zamówienia, a część dzieła wykonała pozwana samodzielnie lub wspólnie z powodem. Sporne było ustalenie terminu, w którym ustalono istotne postanowienia umowy, treści warunków umowy co do ceny i zaliczki, terminu wykonania dzieła, obciążenia karą umowną, potrącenia i ilości wykonanych bezrękawników przez każdą ze stron, momentu zawarcia umowy.

Odnosnie ustalenia warunków umowy zdaniem Sądu nie można uznać, że strony – jak wskazywała pozwana – przy realizacji zamówienia w zakresie bezrękawników współpracowały na podstawie umowy pisemnej dotyczącej koszulek polo. Wszak żaden dowód na to nie wskazuje. Także w korespondencji mailowej strony nie odwoływały się w zakresie warunków umowy do umowy pisemnej dotyczącej koszulek polo, która wówczas już została wykonana i rozliczona. Nie można zatem przyjąć, że strony uzgodniły karę umowną, jak też, by obowiązek wpłaty zaliczki wynikał z umowy pisemnej lub stałej współpracy stron. Zastrzeżenie zaliczek i kary umownej wskazane w umowie z dnia 1 marca 2012 r. dotyczyło zatem tylko współpracy w zakresie koszulek polo. Jednak strony odnośnie kamizelek polarowych uzgodniły warunki umowy ustnie kontaktując się telefonicznie lub mailowo. Przed przystąpieniem do przetargu ogłoszonego przez (...) pozwana wysłała zapytania ofertowe do kilku podmiotów, w tym powoda, wskazując specyfikacje co do przedmiotu zlecenia i pytając o cenę. Wówczas (...) zgłaszała chęć zamówienia ponad 40.000 sztuk. Nie można zatem uznać, że do uzgodnienia istotnych warunków umowy, w tym ceny czy terminu doszło już w dniu 25 lipca 2012 r. W mailu z dnia 25 lipca 2012 r. powód wskazał jedynie opcjonalnie ceny w przypadku polara chińskiego i polskiego

oraz odnosił się do uszycia 48.000 sztuk kamizelek. Nie można zatem uznać, że wskazana w mailu informacja, iż na piątek, tj. 27 lipca 2012 r. zostanie odszyty wzór, była ostatecznie wiążącą skoro strony cały czas negocjowały. Ostatecznie przed przystąpieniem do przetargu przez pozwaną, tj. przed 2 sierpnia 2012 r. doszło między stronami do zawarcia umowy bowiem strony uzgodniły, że powód będzie obowiązany uszyć bezrękawniki polarowe według specyfikacji przedstawionej przez pozwaną, która była elementem także dokumentacji przetargowej oraz uzgodniły, że bezrękawnik uszyty zostanie z polara polskiego za kwotę 20,32 zł za sztukę plus 2,20 zł za haft za sztukę, tj. 22,52 zł za sztukę w mailu z dnia 31 lipca 2012 r. Był to ostatni mail przed dniem aukcji i jednocześnie strony były świadome, że do realizacji zlecenia dojdzie tylko wtedy, gdy pozwana wygra przetarg. Należy wskazać, że specyfikacja była na tyle precyzyjna, że pozwalała każdej ze stron oszacować koszty wykonania dzieła i pozwalała stwierdzić, jaki produkt będzie szyty. Należy zatem ocenić wszelkie ustalenia czynione przez strony po dniu 2 sierpnia 2012 r., czyli po dniu w którym definitywnie okazało się, że umowa będzie realizowana, jako element wykonywania dzieła i realizacji obowiązku współdziałania przy wykonywaniu dzieła. Uszycie bowiem umówionych kamizelek polarowych wymagało współdziałania obu stron, a do tego podmiotów trzecich, tj. (...) i dostawcy polara. Specyfikacja nie była na tyle precyzyjna, by umożliwiała powodowi rozpoczęcie szycia docelowego zaraz po wygranym przetargu przez pozwaną. Z uwagi na powyższe konieczne było współdziałanie obu stron przy wykonywaniu dzieła, jak też podmiotu trzeciego, tj. docelowego odbiorcy – (...). Pewne parametry ze specyfikacji podlegały bowiem zatwierdzeniu przez(...) przed rozpoczęciem szycia, a zatem zadaniem powoda było uszycie prototypu lub w miarę potrzeb także kolejnych prototypów aż do zaakceptowania przez(...) i jednocześnie powód nie mógł rozpocząć szycia bez zaakceptowania wzoru przez (...). Jednocześnie współdziałanie ze strony pozwanej miało polegać na monitorowaniu i podejmowaniu w miarę potrzeby działań mających na celu niezwłoczne zaakceptowanie wzorów przez (...) w takich terminach, by możliwe było dochowanie terminu wykonania całego dzieła. Pozwana bowiem była stroną umowy w relacjach z odbiorcą, a nie powód. Z tego obowiązku pozwana się nie wywiązała bowiem nie zastrzegła (...)żadnych terminów akceptacji wzorów, nawet wówczas gdy (...) zgłaszała uwagi do kolejno przesyłanych przez powoda prototypów, a uwagi te nie wynikały z nieprawidłowego wykonania wzoru przez powoda, a były wynikiem, np. zmiany rozmiarówki w sytuacji, gdy była już druga połowa sierpnia i wcześniej (...) otrzymała dwukrotnie odszyte rozmiary, a specyfikacja wielkości wymiarów poszczególnych rozmiarów nie precyzowała. Taka sama sytuacja była z kolorem nici do haftu, gdzie J. C. wskazał powodowi, by sam wybrał kolor bowiem grafik z (...) się nie odzywa, a następnie wskazano – po wysłaniu – prototypu, że nici muszą być bardziej żółte i należy poprawiony prototyp w tym zakresie ponownie wysłać do akceptacji. Nie był słuszny zarzut pozwanej, że ze specyfikacji wynikały wszystkie parametry i jedynie rodzaj tkaniny podlegał zatwierdzeniu, ale kolor czy rozmiar nie podlegały zatwierdzeniu. Wszak w specyfikacji wskazano, że kolor polara ma być P. (...) lub zbliżony, a zatem wersja koloru zielonego (jego odcień) podlegał zatwierdzeniu szczególnie, że jest to kolor firmowy(...). Powyższy wniosek potwierdza treść zleceń z dnia 13 sierpnia 2012 r., w których wskazano, że kolor powinien być zaakceptowany przez(...). Poza tym nie wskazano koloru haftu w specyfikacji i musiał zostać doprecyzowany, co potwierdza korespondencja mailowa. Nie był słuszny zarzut pozwanej, że rozmiary nie podlegały zatwierdzeniu bowiem były podane w specyfikacji. W treści specyfikacji wskazano konkretne wymiary dla rozmiaru XL i wskazano, że wymiary co do pozostałych rozmiarów (M, S, L) mają być proporcjonalne, po czym (...) po otrzymaniu dwóch prototypów poleciła zmianę wymiarów i pozwana poleciła powodowi wzór z nową rozmiarówką wysłać do akceptacji. Nie miał natomiast racji powód, że gramatura podlegała zatwierdzeniu i (...) z kilku wzorów sama wybrała wzór uszyty z niższej gramatury niż wskazane w specyfikacji 350 gram. Wszak w tym zakresie specyfikacja wskazywała konkretnie 350 gram, a (...) nie będąc profesjonalistą w dziennie tekstyliów mogła wizualnie nie rozpoznać gramatury, a zatem nie mogła świadomie i skutecznie zaakceptować wzoru o niższej gramaturze. Dla terminowego zrealizowania dzieła zatem konieczne było współdziałanie stron i podmiotów trzecich. Powód odszywał wzory niezwłocznie, (...) akceptowała je w ciągu kilku dni, ale zgłaszała uwagi kilkukrotnie, a pozwana wymagała, by za każdym razem powód wysyłał prototyp do (...) i oczekiwał na akceptację. Pozwana nie wymagała od (...) niezwłocznej akceptacji wzorów i kompleksowego wskazania wszystkich uwag do danego prototypu i przyjmowała kolejne wymagania (...) do prototypu pomimo, że nie były one wynikiem nieprawidłowego uszycia wzoru, a przy tym nie wskazywała(...), że przedłużająca się praca nad prototypem przesunęła termin rozpoczęcia szycia. (...) wreszcie w dniu 13 sierpnia 2012 r. zmienia rozmiarówkę wskazując, że należy odszyć inne wymiary w poszczególnych rozmiarach i przesunąć położenie haftu. Taką uwagę (...) mogła zgłosić wcześniej, gdy otrzymała odszyte wzory dniami 7 i 10 sierpnia 2012r. Pomimo powyższego pozwana zgodziła się na modyfikację i nie wymagała od(...), by zmienić, tj. przedłużyć termin wykonania

z uwagi na wprowadzanie zmian w kamizelce przez Kompanię. Powód zatem musiał na nowo wykroić i odszyć nowe wzory, które 21 sierpnia 2012r. wysłał do (...) (...) 23 sierpnia 2012 r. dopiero zaakceptowała prototypy, a zatem od tego dnia powód mógłby przystąpić do szycia, gdyby miał wyfarbowany polar. Jednak już wówczas terminy wskazane w zleceniu z dnia 13 sierpnia 2012 r., tj. 23 sierpnia 2012 r. i 16 sierpnia 2012 r. były niedochowane i żadna ze stron tego nie kwestionowała. Z kolei już wówczas nie było realne dochowanie terminu 31 sierpnia 2012 r. dla całej partii kamizelek bowiem powód szacował czas szycia na 10 – 14 dni. Nie był przy tym wykazany zarzut pozwanej, że zbyt późno wysłał wzór do akceptacji i dlatego nie wykonano dzieła w terminie. Wszak brak dowodów dla wykazania, by strony uzgodniły konkretną datę przesłania prototypu do (...). Powód zatem uczynił to niezwłocznie po wygranej przez pozwaną aukcji, tj. w dniu 7 sierpnia 2012 r. po zorganizowaniu materiału, wykrojeniu i uszyciu.

Z kolei cena ustalona przed przetargiem i sposób jej zapłaty – zdaniem Sądu – uległy zmianie w trakcie wykonywania dzieła. Wszak – co potwierdza korespondencja mailowa – przez cały czas trwania prac nad prototypem strony prowadziły negocjacje co do ceny i zaliczki. Powyższe potwierdza także okoliczność, że w mailu z dnia 31 lipca 2012 r. przed przetargiem pojawiła się cena 22,52 zł, natomiast sama pozwana w piśmie z dnia 16 października 2012 r. wskazała, że cena wynosiła 23,62 zł brutto. W mailu z dnia 10 sierpnia 2012 r. K. S. zawiadomił J. C., że cena jednego polara wynosi 19,59 zł netto po rozeznaniu się w cenach zaoferowanych przez producentów przy płatności gotówką. J. C. w odpowiedzi zaproponował 19,30 zł netto za sztukę. Powód nie zaakceptował obniżenia ceny i w dniu 16 sierpnia 2012 r. wystawił pozwanej fakturę proforma nr 79 wskazując cenę polara 19,59 zł netto za sztukę. Pozwana cenę zaakceptowała bowiem brak dowodów, by zgłosiła sprzeciw co do ceny, a zapłaciła zaliczkę po wystawieniu faktury proforma. Następnie okazało się, że (...) zmieniła wymiary w ten sposób, że – jak zeznał świadek K. S. - powiększyła i poszerzyła, a zatem wzrosły koszty produkcji bowiem potrzebne było więcej materiału. J. C. i K. S. – co też potwierdził powód - rozmawiali o wzroście ceny telefonicznie, a w mailu z dnia 23 sierpnia 2012 r. J. C. wskazał, że pozwana będzie partycypować we wzroście ceny wynikającym ze zmiany rozmiarówki. W ten sposób uzgodniono cenę na poziomie 19,75 zł netto za sztukę. Pozwana zarzuciła, że powód ją zaskoczył żądając zaliczki już po wygranym przetargu, a zatem musiała się na zaliczkę zgodzić. Z korespondencji mailowej wynika, że J. C. także akceptował obowiązek wpłaty zaliczki deklarował zapłatę, która zresztą nastąpiła. Jednak skoro pozwana zgodziła się na zapłatę zaliczki, nie może obecnie skutecznie bronić się zarzutem, że termin, w jakim wpłaciła zaliczkę nie wpłynął na opóźnienie w wykonaniu dzieła bądź nie powoduje, że przyczyny opóźnienia w wykonaniu dzieła nie leżą również po stronie pozwanej. Pozwana nie wykazała, by – nawet przy wcześniejszej wpłacie zaliczki - nie doszło do wykonania dzieła w terminie bowiem powód nie był przygotowany do wykonania dzieła i nie miał mocy przerobowych. W tym zakresie twierdzenia pozwanej i świadka J. C. nie znalazły potwierdzenia w pozostałych dowodach szczególnie, że powód w większej części dzieło wykonał. Powód wszak nie był dużym zakładem, o czym pozwana wiedziała, ale współpracował ze stałymi szwaczkami i szwalniami jako podwykonawcami, a poza tym miał hafciarnię i robił wykroje we własnym zakresie. Pozwana już od maila z dnia 10 sierpnia 2012 r. wiedziała, że wpłata zaliczki jest warunkiem uzyskania niskich cen u dostawców materiału oraz rozpoczęcia szycia bowiem – jak wskazał świadek K. S. – farbiarnia będzie produkować polar tylko po otrzymaniu zaliczki. Wskazał, że potrzebuje na sam polar kwoty 257.000 zł, a już na 17 sierpnia 2012 r. potrzebuje 158.000 zł, by zamówić polar w farbiarni. Dopiero w dniu 16 sierpnia 2012 r. świadek J. C. – po otrzymaniu od powoda informacji, że farbiarnia wstrzymuje produkcję bez zaliczki i po wystawieniu faktury pro forma przez powoda – odpowiedział, że wpłaci zaliczkę, jeśli powód potwierdzi terminy realizacji na dzień 30 sierpnia 2012 r. i 5 września 2012 r. Pozwana wpłaciła zaliczkę 20 sierpnia 2012 r. pomimo, że od 14 sierpnia 2012 r. była świadoma, iż brak zaliczki wstrzymuje produkcję.

Jeśli chodzi o termin wykonania dzieła, to również pierwotny termin wskazany w zleceniu z dnia 13 sierpnia 2012r., tj. 16 sierpnia i 23 sierpnia 2012 r. uległ przesunięciu wskutek okoliczności zależnych od stron, ale też częściowo niezależnych, a wynikających z przyczyn leżących po stronie podmiotów trzecich, tj. (...) i dostawcy polaru – firmy (...). Wszak (...) przedłużała akceptację prototypu, a pozwana tę sytuację biernie tolerowała, co omówiono powyżej. Ponadto pozwana nie wpłaciła zaliczki niezwłocznie po otrzymaniu w dniu 10 sierpnia 2012 r. informacji o tym, że rozpoczęcie szycia nie nastąpi bez wpłaty zaliczki bowiem farbiarnia nie przygotowuje polaru bez zaliczki, a uczyniła to dopiero w dniu 20 sierpnia 2012 r. Pozwana była przy tym informowana przez K. S., że proces farbowania trwa z przyczyn technologicznych 8 – 14 dni. M. z farbiarni z podanymi terminami wykonania były na bieżąco przekazywane

pozwanej do wiadomości. Ostatecznie pozwana zgodziła się na termin 31 sierpnia 2012 r. – 12.000 sztuk kamizelek i 5 września 2012 r. – 12.000 sztuk kamizelek, a na te terminy także zgodziła się (...) i dopiero po ich upływie naliczyła karę umowną. Jednak nie można mówić o uzgodnieniu wymienionych terminów między stronami niniejszego procesu bowiem brak na to dowodów. Można uznać, że pozwana w stosunkach z (...) ustaliła termin wykonania: 30 sierpnia 2012 r. – 12.000 i 5 września 2012 r. – 12.000 sztuk. Natomiast w stosunkach między stronami niniejszego sporu termin ten nie został ustalony, stąd dzieło powinno być wykonane niezwłocznie, tj. szycie rozpoczęte po akceptacji prototypu i otrzymaniu polara z farbiarni, a polar zamówiony po wpłacie zaliczki co miało miejsce w dniu 20 sierpnia 2012 r. Wówczas powód mógł otrzymać pierwszą partię polaru już 28 sierpnia 2012 r. i sukcesywnie szyć 10 - 12 września. Wobec powyższego nie można mówić o zawinionym opóźnieniu powoda.

W ocenie Sądu nie był słuszny zarzut pozwanej, że powód nie wykazał ilości wykonanych kamizelek. Według pozwanej powód wykonał 20.880 sztuk, a pozwana 3.520 sztuk – łącznie 24.400 sztuk. Według powoda wykonał on 21.022 sztuki, zatem o 142 sztuki więcej niż wskazywała pozwana. Pozwana przedstawiła faktury wystawione przez R. J., z których wynika, że zleciła uszycie 3.520 sztuk kamizelek. Z kolei powód zeznał, że wykonał 21.022 sztuki kamizelek i nie naliczył wynagrodzenia za coś, czego by nie wykonał. Świadkowie nie pamiętali szczegółów co do ilości wykonanych kamizelek. Ilości kamizelek wykonanych przez powoda pozwana nie potwierdziła mu w żadnym dokumencie, a strony też nie prowadziły precyzyjnych wyliczeń, co do tego, kto jaką partię kamizelek szyje. Brak zatem postaw do tego, by odmówić wiary zeznaniom powoda co do tego, że wystawił fakturę na taką liczbę kamizelek, jaką faktycznie uszył.

Nie był słuszny zarzut pozwanej, że powód niewłaściwie naliczył wynagrodzenie co do wysokości. Obie strony przedstawiły faktury, z których wynika, że kupowały materiał i zlecały przeszycia kamizelek. Z faktur natomiast w większości przypadków nie wynika, ilu sztuk kamizelek dana czynność przeszycia czy wykroju dotyczyła, a nawet gdy są podane ilości, z dowodów osobowych wynika, że kamizelki np. których przeszycie pozwana zlecała podmiotowi trzeciemu, podlegały dalszej obróbce czy były krojone przez powoda. Powód wskazał, że naliczył wynagrodzenie jedynie za czynności wykonane i materiały zakupione. W tym zakresie powód przedstawił faktury VAT potwierdzające zakup dodatków i polaru oraz zlecenia usług szycia wystawione mu przez kontrahentów, których wiarygodności pozwana nie zdołała podważyć, co wskazano w części dotyczącej oceny dowodów. Pozwana nie wykazała, by powód naliczył wynagrodzenie za czynności, których by nie wykonał, tj. powód odliczył niezakupiony towar, niewykonane przeszycia. Dodatki w całości zakupił powód (poza kamizelkami szytymi przez pozwaną samodzielnie w ilości 3.520 sztuk), a pozwana przedstawiła fakturę jedynie na 120 zamków. Powód także wykonał haft i krojenie prawie do wszystkich kamizelek. Pozwana nie wykazała, które pozycje z faktury nr (...) zostały zawyżone i o ile sztuk czy w jakiej wysokości oraz, by powód naliczył wynagrodzenie za prace niewykonane.

Nie był też zasadny zarzut potrącenia. W pierwszej kolejności należy wskazać, że pełnomocnik procesowy podnosząc zarzut potrącenia w niniejszej sprawie wskazał, że do potrącenia doszło przed procesem w pismach z dnia 16 października 2012 r. i 6 grudnia 2012 r. Jednak oświadczenie o potrąceniu zawarte w piśmie z dnia 16 października 2012 r. skierowanym do powoda i podpisanym przez pełnomocnika upoważnionego do składania w imieniu pozwanej oświadczeń materialnoprawnych, nie mogło być skuteczne bowiem oświadczenia tego nie poprzedzało wezwanie powoda do zapłaty kwot przedstawionych do potrącenia. Kwoty przedstawione do potrącenia obejmowały koszty wykonania zastępczego i odszkodowania w postaci kwot kary umownej naliczonej (choć jeszcze nie nałożonej) na pozwaną przez Kompanię, a zatem były to wierzytelności bezterminowe i dla powstania ich wymagalności konieczne było wezwanie do zapłaty. Pozwana nie wykazała, by przed pismem z dnia 16 października 2012 r. wzywała powoda do zapłaty wskazanych kwot, zatem by na dzień składania oświadczenia o potrąceniu wierzytelność pozwanej była wymagalna w świetle art. 455 k.c. i tym samym mogła zostać potrącona. Ponadto słusznie zarzucił powód, że w piśmie z dnia 16 października 2012 r. wierzytelność pozwanej nie została sprecyzowana w stopniu umożliwiającym dłużnikowi/wierzycielowi wzajemnemu zorientowanie się co do jej zasadności i sposobu wyliczenia, co czyni potrącenie bezskutecznym. Wszak wskazała w piśmie pozwana jedynie ogólnie, jakie kwoty potrąca, nie wskazała, jak zostały wyliczone, za ile sztuk kamizelek i za jakie czynności liczy koszty wykonania zastępczego. Uznając pismo z dnia 16 października 2012 r. za wezwanie do zapłaty, można stwierdzić, że na dzień składania drugiego oświadczenia o potrąceniu w piśmie z dnia 6 grudnia 2012 r. wymienione powyżej wierzytelności były wymagalne.

W piśmie z dnia 6 grudnia 2012 r. sprecyzowano też wierzytelność wskazując już konkretnie sposób wyliczenia kwot i tytuł ich naliczenia. Jednak pismo z dnia 6 grudnia 2012 r. zostało wysłane do pełnomocnika, co do którego nie wykazano, by był umocowany do przyjmowania oświadczeń materialnoprawnych w imieniu powoda. Ponadto co do wierzytelności z tytułu kosztów wykonania na rzecz (...) kamizelek po 1 grosz, tj. kwoty 123.646,88 zł pozwana nie wykazała, by ta wierzytelność na dzień pisma z dnia 6 grudnia 2012 r. była wymagalna bowiem nie wykazała, by uprzednio wzywała powoda do jej zapłaty. Wszak w piśmie z dnia 16 października 2012 r. kwota ta nie została wymieniona.

W myśl art. 6 k.c. pozwana była zobowiązana wykazać istnienie wierzytelności przedstawionej do potrącenia. Niezależnie zatem od przeszkód formalnoprawnych do uwzględnienia zarzutu potrącenia, tj. braku złożenia skutecznego oświadczenia o potrąceniu ze skutkami materialnoprawnymi, pozwana istnienia swojej wierzytelności nie wykazała. Pozwana przedstawiła faktury, z których wynikało, że zakupiła część polaru i zleciła częściowo szycie kamizelek. Jednak powód obniżył już swoje wynagrodzenie o czynności wykonane przez pozwaną i materiały zakupione przez pozwaną. Powód bowiem w sprawie dochodził wynagrodzenia jedynie za wykonaną część dzieła i zakupione przez siebie materiały. Pozwana przy tym otrzymała całe wynagrodzenie od (...) za kamizelki, zatem też nie poniosła w tym zakresie szkody. Powód wykazał, że do wykonania zamówienia po terminie nie doszło z przyczyn od niego zależnych. Wszak opóźnienie w realizacji zlecenia wynikało z braku należytego współdziałania pozwanej w realizacji dzieła. Pozwana bowiem nie wpłaciła we wskazanym przez powoda terminie zaliczki mając świadomość, iż polar nie zostanie zamówiony bez zaliczki i szycie nie zostanie rozpoczęte. Z drugiej strony możliwość rozpoczęcia szycia była też uzależniona od tego, czy i jak szybko (...) zaakceptuje wzory. (...) zgłaszała uwagi do wzorów kilka razy co powodowało konieczność odszywania nowych wzorów, przy czym zmiany we wzorach nie wynikały z winy powoda, a z tego, że część parametrów ze specyfikacji była do uzgodnienia z (...), np. kolor haftu, wymiary rozmiarów (były podane tylko dla XL, a reszta miała być proporcjonalnie) czy kolor (P. lub zbliżony, w zleceniu z dnia 13.08.2012r. też powtórzono konieczność uzgodnienia m.in. koloru). Pozwana tymczasem nie wzywała(...) do niezwłocznego akceptowania wzorów, co opóźniało prace. (...) akceptowała dany wzór w ciągu kilku dni, ale pozwana wiedząc, że produkcja nie może ruszyć, a są ustalone terminy z (...), powinna ją wzywać do akceptacji wzorów w terminach umożliwiającym uszycie kamizelek w terminie. Pozwana tego nie uczyniła, a o tym, że kamizelki są przeznaczone na terminową imprezę promocyjną dowiedziała się od(...) w dniu 30 sierpnia 2012 r., gdy J. C. pojechał negocjować termin realizacji. Kary umownej pozwana nie mogła naliczyć powodowi bowiem strony nie uzgodniły takiej kary w umowie ich łączącej. W świetle powyższego nie można mówić o wykazaniu przesłanek zaistnienia odpowiedzialności odszkodowawczej powoda z art. 471 k.c. Brak zatem związku przyczynowego między m.in. czynnościami wykonywanymi przez pracowników pozwanej u powoda po dniu 30 sierpnia 2012 r. a sposobem wykonania dzieła przez powoda. Brak także dowodów potwierdzających, by pracownicy ci pozostawali przez cały okres od 30 sierpnia do 18 września 2012 r. w zakładzie powoda i pracowali przy kamizelkach i by czynności tych nie mógł wykonać powód. Świadczenie nie potwierdziło powyższego okresu czasu wskazując, że pracownicy pozwanej byli u powoda 3 – 4 dni. Poza tym nie wykazano, by przebywanie przez pracowników pozwanej w zakładzie powoda było konieczne, a to by był konieczny nadzór, a powód nie był zdolny do uszycia kamizelek. Pozwana także nie wzywała powoda do wykonania w określonym terminie z zagrożeniem, iż obciąży powoda wykonaniem zastępczym. W ocenie Sądu jedyną wierzytelnością, jaką mogłaby pozwana skutecznie potrącić z wierzytelnością powoda była kwota odszkodowania obejmująca koszty jakie poniosła pozwana dostarczając (...) kamizelki po 1 grosz wskutek nałożenia (ale nie obciążenia) na nią kary umownej za zmianę gramatury materiału na niższą niż 350 gram wskazane w specyfikacji w zakresie zawierającym pierwotnie naliczoną karę zamienioną na dostawę kamizelek, tj. kwoty 74.729,88 zł. Jedynie w tym zakresie powód nie wykonał należycie zobowiązania w świetle art. 471 k.c. Wszak gramatura była wskazana w specyfikacji i nie podlegała ustaleniu z (...). Powód wskazał, że na początku wysłał do(...) kilka prototypów o różnych gramaturach i (...) wybrała prototyp, który miał niższą gramaturę niż 350 gram. Jednak słusznie zarzuciła pozwana, że gramatura nie jest wizualnie rozpoznawalna dla laika więc (...) nie wiedziała, że w wybranym przez nią wzorze polar ma gramaturę niższą niż 350 gram. Nie można zatem przyjąć akceptacji niższej gramatury. Poza tym nie były też wiarygodne zeznania powoda, że uzgodnił z J. C. niższą gramaturę. W tym zakresie zeznań nie potwierdziły żadne dowody. Jednak w omawianym zakresie zarzut potrącenia nie mógł zostać uwzględniony z przyczyn formalnych wskazanych powyżej. Na dzień składania w piśmie z dnia 6 grudnia 2012r. oświadczenia o

potrąceniu wierzytelności z tytułu kosztów wykonania kamizelek za 1 grosz wierzytelność w tym zakresie nie była wymagalna i nie była przedstawiona uprawnionej osobie. Poza tym na dzień 6 grudnia 2012 r. pozwana jeszcze nie poniosła kosztów wykonania kamizelek dla (...) bowiem jak wynika z faktury wystawionej pozwanej przez R. J., szycie miało miejsce w styczniu 2013 r. Należy także nadmienić, że umowa między pozwaną, a (...) przewidywała jedynie możliwość naliczenia kary umownej za opóźnienie w wykonaniu dzieła, a nie za nienależyte wykonanie, np. w zakresie koloru czy gramatury. W razie nienależytego wykonania zobowiązania umowa przewidywała możliwość żądania odszkodowania na zasadach ogólnych. Pozwanej wstrzymano wypłatę wynagrodzenia do czasu dostarczenia bezrękawników.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia podniesionego przez powoda co do wierzytelności pozwanej należy uznać ten zarzut za bezprzedmiotowy w kontekście podniesionego zarzutu potrącenia. Wszak wierzytelności te nie były przedawnione na dzień wskazanych przez pozwaną oświadczeń o potrąceniu.

Mając na względzie powyższe Sąd w punkcie I wyroku zasądził kwotę 203.147,72 zł tytułem reszty niezapłaconego wynagrodzenia z odsetkami ustawowymi liczonymi na podstawie art. 481 k.c. od dnia następnego po terminie płatności faktury, tj. 21 września 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 i 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002r., nr 162, poz. 1349 z późn. zm.) na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w całości oraz zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na treść orzeczenia poprzez niezastosowanie:

- art. 6 k.c. w zw. z art. 354 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i w konsekwencji zasądzenie roszczenia pomimo braku dowodów przemawiających za wykonaniem zobowiązania przez powoda w sposób zgodny z umową i obowiązującymi w tej materii regulacjami prawnymi, co skutkowało ustaleniem, iż powód był zobowiązany do wykonania zobowiązania z pominięciem celu gospodarczego umowy

- art. 628 k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię, a to przyjęcie, że ustalenie ceny jednostkowej za wykonanie jednego polara jest nieistotne z punktu widzenia dochodzenia roszczenia w oparciu o fakturę, która dokumentuje zestawienie kosztorysowe,

2. naruszenie prawa procesowego, mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie:

- art. 278 k.p.c. poprzez odmowę dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego pomimo konieczności posiadania wiadomości specjalnych, aby określić wysokość szkody, jaką pozwana poniosła na skutek nienależytego wykonania zobowiązania, co uniemożliwiało wykazanie pełnej wysokości szkody i dokonanie skutecznego potrącenia,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, a także w sposób sprzeczny z ustaleniami poczynionymi przez Sąd oraz sprzeczny z doświadczeniem życiowym, a to:

a. uznanie, że potrącenie dokonane w dniu 6 grudnia 2012 roku jest nieskuteczne, pomimo iż wysłane było do pełnomocnika powoda, który prowadził negocjacje i był umocowany do wszystkich czynności faktycznych i prawnych oraz wobec faktu, że na żadnym z etapów postępowania zarówno sam powód jak i jego pełnomocnik nie zaprzeczyli, że potrącenie to nie doszło do wiadomości powoda,

b. uznanie, że strony od daty wygrania przetargu prowadziły dalsze negocjacje i dokonały ponownych ustaleń w zakresie ceny i sposobu jej zapłaty, a w szczególności, że ustalona cena to kwota 19,59 zł netto za sztukę, pomimo że cena stanowiła element kluczowy do wystąpienia w przetargu;

c. uznanie, że pozwana zaakceptowała fakturę proforma nr (...), pomimo wielokrotnego zgłaszania sprzeciwu co do treści faktury, zarówno na etapie wykonania dzieła, po jego zakończeniu, jak również w sprzeciwie od nakazu zapłaty i w toku trwania procesu, co jest również sprzeczne z ustalonym przez Sąd stanem faktycznym.

W związku z powyższym, skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania przed Sądami I i II instancji, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości o przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i orzeczenia o kosztach.

W odpowiedzi na apelację powód domagał się jej oddalenia oraz zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne i ocenę dowodów zaprezentowane przez Sąd Okręgowy i uznaje je za własne. Sąd I instancji w prawidłowy sposób przeprowadził w sprawie postępowanie dowodowe, a następnie dokonał swobodnej oceny dowodów, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Oparł się przy tym na całokształcie okoliczności sprawy, a jego uzasadnienie jest jasne, kompletne i wewnętrznie spójne. Wynika z niego wyraźnie tok rozumowania Sądu Okręgowego, który w precyzyjny i bezstronny sposób wskazał, jakim dowodom dał wiarę, a jakim odmówił wiarygodności i dlaczego.

Odnosząc się do apelacji pozwanej należy zważyć, że podniesione w niej zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego należy uznać za bezzasadne. Przepis art. 6 k.c. dotyczy ciężaru dowodu w znaczeniu materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa. Do jego naruszenia dochodzi w sytuacji, w której sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Natomiast okoliczność, czy określony podmiot wywiązał się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie należy już do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., a stanowi aspekt mieszczący się w domenie przepisów procesowych. Art. 354 k.c. określa reguły wykonywania zobowiązań. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy dokonał odpowiedniej wykładni wskazanych przepisów, uznając za udowodnione przez powoda, że wykonał swoje zobowiązanie zgodnie z umową i wymogami z art. 354 k.c. Z kolei na stronie pozwanej ciążył obowiązek wykazania okoliczności związanych z potrąceniem roszczenia. Zarówno powód jak i pozwana mieli obowiązek udowodnić fakty, z których wywodzili skutki prawne. A. S. obowiązany był wykazać okoliczności uzasadniające obowiązek zapłaty, a K. H. (1) kwestionując swoje zobowiązanie, również powinna była swoje twierdzenia udowodnić. W żadnym wypadku nie nastąpiło zatem nieprawidłowe nałożenie na pozwaną ciężaru dowodu.

Norma art. 628 § 1 k.c. ustanawia pomocnicze kryteria ustalania wysokości wynagrodzenia za wykonanie umowy o dzieło. Ustawodawca pozostawił stronom znaczną swobodę w zakresie określania wartości wynagrodzenia, bowiem oprócz uzgodnienia oznaczonej kwoty strony mogą poprzestać na wskazaniu podstaw do ustalenia ostatecznej wysokości wynagrodzenia należnego przyjmującemu zamówienie. Przepis ten nie ma jednak zastosowanie w niniejszej sprawie, ponieważ Sąd I instancji ustalił, że ostatecznie cena wykonania jednej kamizelki przez powoda wynosiła 19,75 zł netto, na co zgodziła się pozwana, płacąc zaliczkę. Nie można zatem twierdzić, by przepis ten został naruszony przez niewłaściwą wykładnię.

Bezzasadne są żądania skarżącej dotyczące dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność określenia wysokości szkody, jaką pozwana poniosła na skutek nienależytego wykonania zobowiązania przez powoda. Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał, że pozwana nie wykazała, iż potrącenie jej roszczenia z roszczeniem powoda jest możliwe ani że istnieje związek przyczynowy pomiędzy sposobem wykonania zobowiązania przez powoda a szkodą w postaci uszycia na rzecz (...) kamizelek po 1 grosz. W tej sytuacji dopuszczenie dowodu wnioskowanego przez skarżącą powodowałoby niezasadne przedłużenie postępowania. Wniosek ten byłby uzasadniony w sytuacji, w której

pozwana wykazałaby spełnienie przesłanek z art. 471 k.c., co jednak nie nastąpiło. Z tego powodu brak było podstaw do przeprowadzenia tego dowodu w toku postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie mogły w sprawie odnieść skutku również zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Skarżąca wskazując na dowolną ocenę dowodów, podnosi w istocie zarzuty dotyczące odmiennej ich interpretacji i oceny. Tymczasem zarzut ograniczony do odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, przy jednoczesnym zaniechaniu wykazania, iż ocena przyjęta za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa, nie mógł zostać uwzględniony. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że strona pozwana nie udowodniła dokonania skutecznego potrącenia z dnia 6 grudnia 2012 r. Przede wszystkim bowiem nie wykazała ona, że pełnomocnik, do którego zostało wysłane pismo zawierające oświadczenie o potrąceniu był uprawniony do przyjmowania oświadczeń materialnoprawnych w imieniu powoda. Nie można jednocześnie uznać za wykazane twierdzeń pozwanej o dojsię do powoda jej oświadczenia woli o potrąceniu zawartego we wskazanym piśmie z tej przyczyny, że ani powód ani jego pełnomocnik nie zaprzeczyli, że potrącenie to doszło do wiadomości powoda. Przeczy temu wyrażane przez A. S. w toku postępowania stanowisko jak również treść jego pisma opatrzonego datą 15 grudnia 2014 r. (k. 190), stanowiącego odpowiedź na sprzeciw od nakazu zapłaty. Jednoznacznie wynika z niego oświadczenie powoda, że nie uznaje roszczeń pozwanej i nie zgadza się ze stawianymi przez nią twierdzeniami i zarzutami. Należy przy tym zważyć, że w sytuacji, gdy strona nie wypowie się co do faktów przytoczonych przez stronę przeciwną, sąd nie może tylko z tej przyczyny uznać faktów za przyznane, ponieważ zastosowanie art. 230 k.p.c. jest możliwe tylko wówczas, gdy sąd weźmie pod uwagę wynik całej rozprawy. Oznacza to, że sąd musi powziąć, na podstawie wyniku całej rozprawy, czyli wszystkich okoliczności sprawy, całego materiału procesowego, przekonanie, że strona nie zamierzała i nie zamierza zaprzeczyć istnieniu faktów przytoczonych przez stronę przeciwną. W razie wątpliwości nie można zastosować art. 230 k.p.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia z dnia 6 kwietnia 2017 r., sygn. I ACa 1472/16, LEX nr 2375045).

Nie zasługują na uwzględnienie zarzuty pozwanej dotyczące ustaleń w zakresie ceny i sposobu jej zapłaty. Okoliczności związane z negocjacją ceny wynikają z treści korespondencji mailowej dołączonej do akt niniejszej sprawy. Bardzo dokładnie odniósł się do tego Sąd Okręgowy w treści swojego uzasadnienia, w związku z czym do tych fragmentów należy odesłać, by nie czynić zbędnych powtórzeń. Pozwanej nie udało się natomiast przedstawić argumentacji i dowodów podważających przyjęte w sprawie stanowisko. W dniu 16 sierpnia 2012 r. powód wystawił fakturę proforma nr 79, wskazując cenę 19,59 zł netto za wykonanie jednego polara. Brak dowodów, by skarżąca zgłosiła sprzeciw co do ceny na etapie wykonywania dzieła. Same jej twierdzenia w tym zakresie są niewystarczające, skoro na podstawie tej faktury uiszczała zaliczkę. W związku z tym logiczny i uprawniony jest wniosek, że zaakceptowała tę cenę jednostkową za wykonanie 1 kamizelki. Poza tym na gruncie niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że strony nie zawarły pisemnej umowy na uszycie kamizelek i nie obowiązywała między nimi już umowa z dnia 1 marca 2012 r. dotycząca uszycia koszulek polo. Ustaleń powód i pozwana dokonywali natomiast mailowo i ustnie. Jednocześnie dokonywali oni zmian jej elementów składowych, w tym ceny. Zwiększyła się rozmiarówka, a zatem potrzebna była większa ilość materiału, co z kolei generowało większe koszty. Ustalenia dokonywane między stronami oraz wymieniane między nimi maile uniemożliwiają przyjęcie, że cena za wykonanie umowy została ustalona w sposób ryczałtowy. Jednocześnie przy realizacji umowy dochodziło do pewnych opóźnień leżących nie tyle po stronie powoda, ale przede wszystkim pozwanej jak i ostatecznego odbiorcy dzieła – (...). W okresie, w którym umowa powinna była być już realizowana dochodziło do ustaleń w zakresie wzoru, wg którego kamizelki miały być szyte. Wpłynęło to ewidentnie na termin wykonania umowy. Wzór miała zaakceptować (...), która jednak nie podejmowała decyzji niezwłocznie, a pozwana

nie wywierała na nią w tym zakresie żadnych nacisków. Poza tym polar, z którego miały zostać wykonane kamizelki należało zamawiać w związku z konkretnym zamówieniem, a następnie farbować na wymagany kolor. Cykl farbowania trwał minimum 8 dni, a dla rozpoczęcia farbowania konieczne było uiszczenie zaliczki. Powód nie dysponował odpowiednimi środkami, ponieważ był małym przedsiębiorcą i nie miał na to wystarczających środków. Pozwana zdawała sobie sprawę z tych okoliczności, zwłaszcza że pozostawała z nim w stałych stosunkach gospodarczych. Z uwagi na opóźnienia w zapłacie zaliczki pojawił się problem z terminowym wykonaniem umowy. W realizację szycia włączyła się wówczas pozwana, by przyspieszyć cały proces. W rezultacie część kamizelek została wykonana w całości przez powoda, a część została uszyta przez pozwaną. Przy znacznej partii kamizelek część prac wykonywał powód, a część pozwana, stąd w tej części niemożliwe było zastosowanie ustalonej ryczałtowej stawki za uszycie 1 kamizelki pomnożonej przez ilość kamizelek. Strony nie dokonywały rozdzielenia kosztów, kiedy pracowały razem. Cały proces szycia odbywał się jednak w uzgodnieniach z pozwaną, a umowa pierwotna była wielokrotnie modyfikowana. W rezultacie powód może domagać się zwrotu tych kosztów, jakie faktycznie poniósł.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. w pkt. 2 wyroku oddalił apelację pozwanej.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy orzekł w pkt. 3 kierując się treścią art. 98 § 1 i 3 k.p.c. W związku z tym zasądził od pozwanej jako strony przegrywającej sprawę na rzecz powoda jako wygrywającego kwotę 8.100 zł tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu z dnia wniesienia apelacji.

W pkt. 4 Sąd Apelacyjny przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata S. Z. kwotę 8.856 tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym na podstawie § 8 pkt. 7 w zw. z § 16 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1714 ze zm.).

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Teresa Rak SSA Józef Wąsik